

Fotoreporterski unikat



Włoski minister zginął w katastrofie

Włoski minister poczt Lorenzo Spallino poniósł w niedzielę wieczorem śmierć w wypadku samochodowym na autostradzie Mediolan — Camo. Auto, które prowadził, zderzyło się z nadjeżdżającym z przeciwnej strony innym samochodem osobowym, którego dwaj pasażerowie zostali ranni. Minister doznał zgniecenia klatki piersiowej i obrażeń głowy. Zmarł w drodze do szpitala.

Spallino, urodzony w 1897 roku należał do założycieli partii chrześcijańsko-demokratycznej po ostatniej wojnie. PAP

W rocznicę Komuny Paryskiej

Potężna demonstracja w Paryżu

Doroczna tradycyjna demonstracja paryżan pod „Murem Komunardów” na cmentarzu Pere-Lachaise, gdzie 27 maja 1871 roku zginęli ostatni bojownicy Komuny Paryskiej, przekształciła się w niedzielę w masowe wystąpienie mieszkańców stolicy Francji przeciw faszyzmowi OAS i tolerancji władz wobec tych bandytów. Tysiące ludzi defilowały na całej trasie od bulwaru de Charonne aż do „Muru Komunardów”, wznosząc okrzyki antyfaszystowskie, śpiewając „Marsyliankę”, domagając się przywrócenia swobód demokratycznych i ochrony republiki.

Na trybunie zajęli miejsca: zastępca sekretarza generalnego FPK Waldeck-Rochet, sekretarz Komitetu Centralnego Jacques Duclos, Etienne Fajon, Raymond Guyot, Georges Marchais, Paul Alurent, Georges Seguy, członkowie

Reaktor atomowy w Mińsku

W tych dniach w Mińsku uruchomiono pierwszy białoruski doświadczalny reaktor atomowy Akademii Nauk Białorusi.

Przy pomocy tego reaktora przeprowadzone będą doświadczenia naukowo-badawcze w dziedzinie energetyki, fizyki, fizyki ciał stałych, biologii i fizjologii. Oprócz tego Republika uzyska izotopy, niezbędne w przemyśle, rolnictwie i medycynie. (PAP)

Skradziono biżuterię z trujących kryształów

Policja w Los Angeles poszukuje biżuterii wykonanej z trujących kryształów, która pokazana została na wystawie naukowej. Biżuterię tę, wykonała 14-letnia dziewczyna. (PAP)

Obrady „Małej Europy”

W poniedziałek 28 bm. rozpoczęła się w Brukseli nadzwyczajna sesja Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, która podobnie jak dwa tygodnie temu — znów ma określić pozycje krajów członków tej organizacji wobec kandydatury brytyjskiej.

We wtorek 29 bm. rozpocznie się konferencja ministrów spraw zagranicznych sześciu państw w obecności delegacji angielskiej. Obrady potrwać dwa dni. Równocześnie obradować będą przez trzy dni ministrowie rolnictwa „Małej Europy”, którzy mają ustalić teksty dotyczące wspólnej polityki rolnej, w celu oficjalnego ich opublikowania.

W kołach paryskich obserwatorów gospodarczych panuje przekonanie, że żadne istotne decyzje w sprawie przyjęcia W. Brytanii do Wspólnoty Rynku i tym razem nie zostaną podjęte. Oczekuje się ponownych posunięć dopiero po rozmowach między de Gaulle'em a Macmillanem z początkiem czerwca. Wyniki tych rozmów ujawnia się ewentualnie na lipcowej sesji państw „Małej Europy” z udziałem W. Brytanii. (PAP)

Pani Bandaranaike apeluje do Kennedy'ego

Ministerstwo spraw zagranicznych Cejlonu opublikowało list wysłany przez premiera tego kraju panią Bandaranaike do prezydenta Kennedy'ego w związku z przeprowadzaniem przez USA prób jądrowych na Pacyfiku.

Pani Bandaranaike wyraża „uczucie wielkiego rozczarowania” w związku z amerykańskimi eksplozjami w atmosferze. Państwa neutralne, w tym również i Cejlon — podkreśla ona — „są wstrząśnięte tym ignorowaniem ich gorących dążeń”. Bandaranaike wezwała prezydenta Kennedy'ego, by nakazał przerwanie prób jądrowych. (PAP)

Cierpienia wynalazców

Konstruowanie mechanizmów alarmowych przeciwko złodziejom jest jedną sprawą, a ich sprzedawanie i instalowanie — drugą. Kto jednak będzie chciał zaopatrzyć się w takie urządzenia jeśli znikną wszelkie włamania? Przed tym trudnym dylematem stanął londyński ślusarz, pan John Benson, który dla stworzenia wyżej wymienionej potrzeby sam włączył się do mieszkań zaopatrzonych uprzednio w jego „niezawodne” systemy alarmowe.

Sędziowie wlepili mu za to 2 lata więzienia. Za okoliczność łagodzącą przyjął handlowy zmysł pana Bensaona, a przy tym oszołomieni byli jego argumentacją na temat praw popytu i podaży. PAP

Władza bez władzy

Jak utrudniano pracę TWW w Algierii

Nie ma co dłużej się ludzi. W dwa miesiące po Evian, na kilka tygodni przed referendum w sprawie samookreślenia widać jasno, że tzw. okres przejściowy w Algierii nie dał oczekiwanych wyników.

Jedną z przyczyn jest bez wątpienia nikła rola, jaką przyszło — wbrew postanowieniom z Evian — odegrać Tymczasowej Władze Wykonawczej.

W myśl układów ewiańskich bowiem jej to właśnie, a nie francuskiemu Wysokiemu Komisarzowi, przypadł obowiązek „utrzymania porządku publicznego” przy pomocy policji i lokalnych sił porządkowych. Komisarz natomiast upoważniony został do ingerowania w tym zakresie tylko „w razie konieczności”.

W praktyce jednak, jak się wyraził pewien polityk algierski, Tymczasowa Władza Wykonawcza uzależniona jest od Komisarzatu jak „nie mówię od piersi karmicielki”.

W Wysokim Komisarzacie znajdują się „klucze od kasy” tymczasowej egzekutywy, co kępuje jej swobodę ruchów. Warunki pracy delegatów władzy wykonawczej ilustrują m. in. ta karta fakty: przez całe tygodnie przewodniczący Tymczasowej Władzy, A. Fares ubiegał się o... papier listowy z odpowiednim nagłówkiem. Do tej pory Władze Tymczasowej nie dysponują własnym dalekopisem. Problemem było nawet zdobycie kompletu gazet, wychodzących we Francji.

Tymczasowej Władze Wykonawczej nie wolno w praktyce decydować w zasadniczych sprawach personalnych. Np. kiedy Władze Tymczasowej zażądały zwolnienia pewnego komisarza policji, który okazał się agentem OAS, komisarz odmówił, zastępując się brakiem odpowiednich danych o tym człowieku.

Drugi przykład. Wbrew opinii Władze Tymczasowej Wysoki Komisarz, Ch. Fouchet mianował na stanowisko szefa bezpieczeństwa w Algierze niejakiego Denizota, skompromitowanego działalnością na tym stanowisku w Oranie...

Kiedy organa władzy wykonawczej opracowały plan kampanii ostatecznej rozprawy z OAS, pod naciskiem Wysokiego Komisarzatu zmuszono go do przekształcenia go w umiarkowany „plan działania”, formułując jego postulat jako „propozycję” pod adresem Komisarzatu.

Sama słabość władzy tymczasowej nie byłaby jednak szkodziła (jeżeli odczytać na bok reperkusje, jakie pociąga za sobą spadek jej autorytetu w społeczności muzułmańskiej) gdyby Wysoki Komisarz, uzurpujający sobie jej uprawnień, działał w sposób zdecydowany. Tak jednak nie jest. Przeciwnie — z chwilą, gdy OAS przestała atakować bezpośrednio wojsko, a wyższych oficerów w Komisarzacie do głosu dochodziła zastraszona uprzedzenia w stosunku do Algierczyków. Nic dziwnego, że w tej sytuacji rachunek krzywd ludności muzułmańskiej nieustannie wzrasta. (API)

Prześladowania patriotów w Kongo

Oświadczenie Aniseta Kaszamury

„Jak widzicie, informacje o mojej śmierci okazały się fałszywe, ale sam fakt pojawienia się ich jest bardzo symptomatyczny” — oznajmił w rozmowie z korespondentem „Prawdy” Aniset Kaszamura.

Jak podawała prasa zachodnia, pozbawiony nietykalności poselskiej deputowany A. Kaszamura, który był ministrem informacji w rządzie Patrice Lumumby, miał zginąć w Leopoldville rozszwyt się pogłoski, że Kaszamura został zamordowany. W rzeczywistości zmuszony ukrywać się przed prześladowaniami reakcji, Kaszamura opuścił Kongo i przyjechał do Maroka. Spotkawszy się w Rabacie z korespondentem „Prawdy” Kaszamura złożył oświadczenie.

Most czy tunel pod La Manche?

Po wielomiesięcznych dyskusjach, nie rozstrzygnięto jeszcze, czy W. Brytania ma być połączona z kontynentem europejskim przez most nad Kanałem La Manche, czy też tunelem przebiegającym pod dnem kanału.

Ostatnio na czoło rozważanych koncepcji wysunęło się rozwiązanie, zaproponowane przez Richarda Costaina, przedstawiciela W. Brytanii, anglo-francusko-amerykańskim zespole inżynierów, zajmujących się opracowaniem projektu. Oświadczył on przed dwoma dniami na konferencji w Londynie, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby zbudowanie tunelu, składającego się z dużych rur betonowych. Jego zdaniem — kopanie tunelu pod dnem kanału byłoby zbyt kosztowne. Znacznie prostszym i tańszym rozwiązaniem byłoby zbudowanie 48-kilometrowego tunelu kolejowego, składającego się z rur betonowych i ułożonego na głębokości półtora m pod dnem kanału. Z 48-kilometrowego tunelu, 38 km przebiegałoby pod wodą. Projekt ten można by zrealizować w ciągu 4-5 lat. Koszty budowy wyniosłyby ponad 100 milionów funtów szterlingów.

Tunel na dnie Kanału La Manche konstruowany byłby przez konsorcjum brytyjsko-francusko-amerykańskie. Firmy francuskie dostarczyłyby rur betonowych, firmy brytyjskie zajęłyby się ich ułożeniem na dnie, a strona amerykańska zapewniłaby częściowe finansowanie projektu oraz dostarczyłaby kadr inżynierskich.

W Paryżu rozpoczynają się obrady brytyjsko-francuskiej grupy badawczej, która przypuszczalnie w czerwcu podejmie ostateczną decyzję w sprawie wyboru sposobu połączenia W. Brytanii z kontynentem. (PAP)

Z kroniki sądowej

Komis w roli... pasera

Prokuratura Wojewódzka częściowo zakończyła śledztwo w sprawie nadużyć — popełnionych na szkodę różnych jednostek gospodarki uspołecznionej — przez grupę nieuczciwych pracowników sklepu komisowego nr 53 MHD w Poznaniu. Okazało się, że placówka ta była wielkim paserem (omijając obowiązujące przepisy pomagano sprzedawać towary pochodzące niejednokrotnie z kradzieży).

A oto wyniki śledztwa: personel sklepu nr 53 z kierownikiem Zenonem Domżałem na czele przyjmował w komis artykuły niewiadomego pochodzenia i fałszował jednocześnie odpowiednią dokumentację. Tak więc pracownicy sklepowi występowali jako komitenci, kryjąc w ten sposób faktycznych dostawców, za co ci ostatni wręczali łapówki. W szczególności stwierdzono, że Domżał wstawił do sprzedaży towary wartości ok. 140 tys. zł, przy czym nakłaniał podwładnych i inne osoby do podpisywania dowodów komisowych. Rzeczywistymi dostawcami tych artykułów byli Edward Łabacki z Pozn. Zakł. Przem. Papierniczych, prócz tego ma na sumieniu kradzież wódek. Michał Rakowicz z Pozn. Zakł. Prod. Betonu oraz pracownicy Zakładów Naprawy Samochodów przy ul. Gasiorowskiego i w Antoninku.

Przy okazji stwierdzono, że w podobny sposób ułynnione zostały towary (łącznie telefoniczne i kilkadziesiąt telefonów wartości 45 tys. zł) skradzione przez pracowników Rejonowego Urzędu Telekomunikacji i Okręgowej Składnicy Zaopatrzenia Poczty i Telekomunikacji: Stefana Kałkę, Wincentego Gogole, Stanisława Skrzypczaka i innych.

Prócz tego ustalono, że Domżał przyjmując towary od innych klientów potrafił sobie „prowić”. (ak)

Koziołki płacą

W 263 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafionymi zakreśleniami. Ustalono 45 wygranych z czterema trafieniami po zł 3.474; 1.896 z trzema trafieniami po zł 82 i 25.758 wygranych z dwoma trafieniami po zł 7.

puściwszy kraj nie zamierza zaprzestać działalności w interesie Konga i że będzie apelował do międzynarodowej opinii publicznej o udzielenie pomocy i poparcia dla narodu kongijskiego w jego walce o wolność. (PAP)

Uprawnienia cudzoziemców w ZSRR

Prezes zespołu adwokackiego z granicznego kolegium prawnicze w Moskwie Aleksander Wolezko udzielił przedstawicieli agencji TASS interesującego wywiadu na temat uprawnień cudzoziemców w ZSRR wynikających z nowego radzieckiego ustawodawstwa cywilnego. Oświadczył on, iż nowe przepisy tego ustawodawstwa przynoszą zrównanie obywateli innych krajów z obywatelami radzieckimi w prawie majątkowym i spadkowym oraz w prawach i obowiązkach wynikających z kodeksu zobowiązań.

Cudzoziemcy na równi z obywatelami radzieckimi mają prawo posiadania własności osobistej w Związku Radzieckim, przy czym do tej kategorii własności zaliczają się domy mieszkalne, przedmioty użytku domowego i osobiste, samochody itp. Cudzoziemcy mogą w ZSRR bez żadnych ograniczeń zawierać umowy przewidziane przez ustawodawstwo radzieckie. Obywatele radzieccy nie są uprzywilejowani w stosunku do cudzoziemców w sprawach spadkowych, jak to się dzieje np. we Francji. W granicach przewidzianych przez ustawy obywateli innych państw mają całkowitą swobodę rozporządzania swą własnością na terenie ZSRR. (PAP)

Sputniki z serii „Kosmos” torują drogę do dalekich lotów

Radziecki miesięcznik „Awiacja i Kosmonautyka” zamieszcza artykuł poświęcony ostatniej radzieckiej serii sputników typu „Kosmos”. W artykule czytamy m. in., że sputniki te przybliżają rozwiązanie tajemnicy magnetyzmu ziemskiego, pomagają w oznaczeniu pozycji gigantycznych „przypięsaczek” cząstek naładowanych wirujących wokół ziemi oraz zbadać skład energii tych cząstek.

Na podstawie badań prowadzonych przy pomocy sputników „Kosmos” będzie można również przygotować dokładną ochronę statków kosmicznych przed promieniowaniem kosmicznym.

W celu zagwarantowania człowiekowi bezpieczeństwa w długotrwałym locie kosmicznym niezbędne jest również lepsze poznanie oddziaływania materii na teoretycznych na elementy konstrukcji statków kosmicznych. I to zadanie ma być rozwiązane przy pomocy sputników z serii „Kosmos”.

Program badań naukowych przy pomocy tych sputników obejmuje ponadto sprawę głębszego poznania podstawowego składu promieni kosmicznych, potoków i cząstek krótkofalowego promieniowania słonecznego i innych ciał kosmicznych oraz koncentracji cząstek naładowanych w jonosferze, od których zależy rozpraszanie się fal radiowych.

Niezwykle ważne znaczenie posiadają również badania atmosfery, powstawania obiektów i ich ruchów nad powierzchnią Ziemi. Badania te są niezbędne dla usterowania człowieka w drodze do dalekich i długotrwałych lotów kosmicznych. (PAP)

Represje w NRF

Wyroki opiewające łącznie na 1.340 miesięcy więzienia zapadły w zachodnoniemieckich trybunałach politycznych w okresie między wrześniem 1961 i lutym 1962 r. w sprawach dotyczących działalności przeciw zachodnoniemieckiej polityce zbrojeni atomowych. W tym okresie przed sądami stanęło 138 obywateli zachodnoniemieckich z których 129 zostało skazanych.

Liczbę tę podano w sobotę we Frankfurcie nad Menem w czasie odbywającego się tam zebrania komitetu inicjatywy na rzecz ustawy o amnestii, które zgromadziło 50 znanych prawników z różnych krajów Republiki Federalnej. Podjęta na tym zebraniu uchwała stwierdza m. in., iż w NRF „prymitywny antykomunizm, który uprawiano zamiast konstruktywnej polityki, oraz trzymanie się przestarzałych metod zimnej wojny doprowadziło do tego, że miejsce demokracji zajęły przerażające, swymi rozmiarami represje, nawoływanie do zbrodni i konformizmu”.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował

MIECZYSLAW HALIŃSKI

RSW „PRASA” – WYDAWCA TWOJEJ GAZETY

Rzadko który z czytelników gazet rzuca okiem na tzw. redakcyjną „stopkę”. Cóż to takiego, owa stopka? Po prostu wydrukowana drobnym drukiem, przeważnie na ostatniej stronie, rubryczka zawierająca dane redakcyjno-wydawnicze: adresy redakcji, drukarni, numer telefonu, a także, kto jest wydawcą pisma.

Otoż jeśli zainteresujemy się „stopkami”, odkryjemy, że w wydawcą dużej części pism ukazywanych się w naszym kraju jest Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Figuruje ona jako wydawca w „Trybunie Ludu” i „Nowych Drogach”, „Polityce” i „Nowej Kultury”, „Przeglądzie Sportowym” i „Sportowcu”, a nawet w takich „specjalistycznych” pismach, jak np. „Jazz” czy „Składanka Mody”. Gdyby wypisać tytuły wszystkich pism wydawanych aktualnie przez RSW „Prasa”, wyliczenie zajęłoby niechybnie całą kolumnę Waszej gazety, której wydawcą jest również nie tylko inny, jak RSW „Prasa”. Jest tych pism bowiem niemiętych, nie więcej tylko 151. 151 dzienników, tygodników, dwutygodników i miesięczników. Żadne wydawnictwo praktycznie na świecie nie wydaje tylu pism. A więc jeszcze jeden polski rekord światowy, który, jak dotąd, pozostaje nienaruszony. Wachlarz tematyczny wydawanych pism też jest bardzo szeroki: prasa partyjna, prasa Frontu Jedności Narodu, prasa popołudniowa, prasa społeczno-literacka, młoda, kobieca, wiejska, sportowa, magazyny ilustracyjne. Przy tym takie placówki, jak Agencja Robotnicza, Agencja Publicystyczno-Informacyjna, Centralna Agencja Fotograficzna, Dokumentacja Prasowa, Powszechna Agencja Reklam i Słynące nie tylko w kraju z pięknych plakatów Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne – to także agencje RSW „Prasy”.

Również i nakładowo jest to czymś niezwykłym. Jednorazowy nakład pism wydawanych przez RSW „Prasa” przekracza 13 milionów egzemplarzy i stanowi 65,6 proc. nakładu pozostałej prasy ukazującej się w Polsce.

Trudne początki

Jakże inaczej wyglądała potężna dziś RSW „Prasa” przed piętnastu laty, gdy w maju 1947 r. powołano do życia uchwałą KC PPR, stawała pierwsze kroki, wydając zaledwie 8 dzienników i 4 czasopisma o jednorazowym nakładzie 1.340 tys. egzemplarzy.

Trudne były początki wydawnictwa. Przeszłała i zmieszana baza poligraficzna, brak wykwalifikowanych pracowników i drukarzy, brak odpowiednich pomieszczeń redakcyjnych, transport i łączność w rozpaczliwym stanie. Był natomiast zapał, który pomógł zrealizować podstawowe zadanie: rozbudować prasę Polskiego Ludu, stworzyć jej odpowiednie warunki, zapewnić zaplecze kadrowe i techniczne.

Dziś, gdy RSW „Prasa” świętuje 15-lecie, wszyscy jej pracownicy – dziennikarze, drukarze, pracownicy aparatu wydawniczego i inni, a przede wszystkim ci, którzy pamiętają pierwsze dni wydawnictwa – obchodzą swój jubileusz w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

RSW „Prasa” zatrudniająca dziś około 11 tysięcy pracowników rozporządza dobrymi kadrami dziennikarskimi, drukarskimi i wydawniczymi, stale rozbudowaną bazą poligraficzną, odpowiednim transportem i nowoczesnymi środkami łączności z całym światem.

RSW „Prasa” jest instytucją samowystarczalną. Przeciętny roczny dochód w wysokości około 160 milionów zł obraca m. in. na dalszą rozbudowę swojej bazy wydawniczej, dalsze szkolenie i doskonalenie

Konkurs TRZZ na wspomnienia

„Moje wspomnienia, związane z działalnością społeczno-polityczną na ziemiach zachodnich” – oto temat konkursu, ogłoszonego przez Radę Naczelną Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich wspólnie z Komisją Koordynacyjną Instytutów Zachodnich w Poznaniu i ze Związkiem Literatów Polskich.

Chodzi tu o wspomnienia z walk o szkołę polską, z walk przeciwko germanizacji w dwudziestolecie międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej, z działalności Związku Polaków w Niemczech i innych organizacji ruchu polskiego (społecznego, spółdzielczego, śpiewaczego, harcerskiego, banków ludowych i innych), z walk powstańczych 1919–1921 roku, z walk o wyzolenie Nadodrza i ziem nadbałtyckich, z organizowania władzy ludowej, zasiedlenia, zagospodarowania i tworzenia podstaw rozwoju życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Wspomnienia winny opierać się o autentyczne fakty, ilustrowane dokumentami, dotyczące mogącego okładu lub fragmentu, czy jednego epizodu walki. Muszą jednak zawierać nie mniej niż 50 stron normalnego maszynopisu (wyjątki dopuszczalne).

Nagroda I – 25 tysięcy zł, dwie II – po 15 tysięcy zł, trzy III – po 10 tysięcy zł i kilkanaście wyróżnień w wysokości od 1–3 tysięcy zł dla prac z bogatą dokumentacją (fotokopie, komplety lub oddzielne n-ry gazet itp.).

Każdy pamiętnik należy opatrzyć godłem, a w osobnej, zalakowanej kopercie umieścić kartkę, na której poda się godło, nazwisko, imię i dokładny adres autora. Razem przesyła się do Sekretariatu Prezydium Rady Naczelnej TRZZ w Warszawie – Al. Jerozolimskie nr 47. Termin – do 1 marca 1963 roku. (p.)

Nasz wiek XX

Drogi i bezdroża integracji

Stany Zjednoczone nie są jedynym ośrodkiem świata kapitalistycznego.

Idylla i rzeczywistość

Propaganda burżuazyjna reklamuje zbawienne skutki utworzenia rozległego, wolnego od barier celnych wspólnego rynku. Kres ekonomicznego podziału, likwidacja „drobnej państwowości”, koniec wojny handlowej i ruinującej konkurencji, skierowanie wspólnych sił na zapewnienie szybkiego rozwoju gospodarczego i rozkwitu – oto idylliczny obraz jaki rysują ideolodzy integracji.

Wspólny Rynek niewątpliwie zwiększa możliwości ekspansji najpotężniejszych monopolów i grup finansowych, przed którymi otwiera się szerokie pola działania. Faktu tego nie należy ignorować. Jednakże ekspansja wielkich monopolów może odbywać się tylko i wyłącznie kosztem ich słabszych rywali. Stworzenie lepszych warunków dla jednych, wiąże się nieuchronnie z pogorszeniem ich dla innych, w grana jednego jest zarazem przegrana drugiego. Takie jest prawo świata kapitalistycznego.

Wspólnota sześciu państw europejskich narodziła się jako przeciwwaga w stosunku do USA z jednej strony oraz Anglii z drugiej. Wobec pokonania brytyjskiej organizacji konkurencyjnej EFTA (Strefa Wolnego Handlu) Anglia zmieniła taktykę i postanowiła kontynuować walkę w obronie własnych interesów w łonie Wspólnoty Rynku. Pewne koła NRF wprost zarzucają Anglii, że zgłasza ona swój akces tylko po to, by rozsadzić Wspólny Rynek od wewnątrz. Sam Adenauer dał niedwuznacznie do zrozumienia, że wolałby widzieć Anglię poza obrębem rynku, co wywołało falę oburzenia i rozdrażnienia w Londynie.

Kraje Wspólnego Rynku wykazują dużo szybsze tempo wzrostu niż USA, co może spowodować, iż na dłuższą metę mogłyby one stać się największym ośrodkiem przemysłowym świata kapitalistycznego.

Walcie między monopolami decyduje realny układ sił. Jak wiadomo w „szóstce” najsilniejsze pozycje zajmują monopole zachodniemieckie. NRF wyprowadza swoich partnerów w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej zarówno pod względem liczby ludności, potencjału produkcyjnego, tempa wzrostu produkcji jak i pod względem siły ekspansji ekonomicznej. Kończąc z tej dominującej pozycji, Niemcy zachodnie traktują Wspólny Rynek jako bazę ekonomiczną Bloku Atlantyckiego w Europie i wpręgą ją go w służbę własnych interesów. Zmierzają one do tego, by kraje zachodnie prowadziły wspólną politykę zagraniczną na wszystkich odcinkach, a problemy i postulaty NRF uznawały za swoje własne, zwłaszcza w sprawie NRD, Berlina zachodniego i granic na Odrze i Nysie.

Ale dominacja NRF rodzi przeciwdziałanie pozostałych uczestników. Cała niedługa jest historia EWG to pasmo ciągłych tarć między NRF a Francją, Włochami i krajami Beneluksu. Małe kraje wspólnoty europejskiej boją się perspektywy koalicji politycznej złożonej z Francji, NRF i Włoch, koalicji, która przytłoczyłaby je i związała całkowicie. Dopatrują się one w Anglii przeciwwagi i ewentualnego oparcia dla siebie, wypływającego ze sprzeczności interesów między Londynem a Paryżem i Bonn.

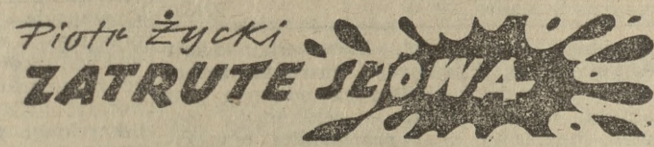
Zarzewie konfliktów

Nie kwestionując bynajmniej sensu a nawet konieczności szukania nowych form współpracy gospodarczej między państwami, a także tego, że gospodarka Europy zachodniej ulega poprawie, trudno nie zwrócić uwagi na pewne fakty i zjawiska, które rzutować będą na perspektywę współzawodnictwa dwóch systemów. Przede wszystkim nie trudno dostrzec, że plany integracyjne ograniczają się tylko do krajów wysoko rozwiniętych. A przecież udział państw nie należących do gospodarczej czołówki kapitalizmu stanowi zaledwie 12 proc. ogólnej produkcji strefy niesocjalistycznej, aczkolwiek ich ludność wynosi około 70 proc. A więc przejściowy okres koniunktury w wysoko rozwiniętych krajach kapitalizmu nie wywołuje pozytywnych zmian w krajach zacofanych. Fakt ten może okazać się w przyszłości brzemienne w skutki.

Wbrew głośnym oficjalnie hasłom powszechnego dobrobytu, społeczne ostrze Wspólnego Rynku wymierzone jest przeciwko ludziom żyjącym z pracy najemnej. Przy unię celnej lub gospodarczej zwyciężyć musi przemysł oparty na najtańszej robociznie. Wzmocni się więc tendencja do wyrównywania płacy na poziomie najniższym. Pierwsze uderzenia odczuli już na sobie górnicy Belgii i Francji.

Również chłopstwo Europy zachodniej staje wobec wcale niewesołych perspektyw likwidacji gospodarstw poniżej 10 ha ziemi. Wszystko to może stać się przyczyną poważnych tarć i konfliktów społecznych.

Wreszcie nie jest tajemnicą antykomunistyczny charakter Wspólnego Rynku. Jednym z oficjalnych celów integracji europejskiej jest dyskryminacja handlowa i bojkot gospodarczy krajów socjalizmu. Możliwe, iż na krótką metę możemy odczuć ujemne skutki tej dyskryminacji w postaci trudności eksportowych pewnych artykułów na tradycyjne już rynki zachodniej Europy. Jednakże ekonomika naszego obozu dysponuje wystarczającym potencjałem i możliwościami, by skoncentrowany wysiłek wielkich monopolów nie mógł jej zaszkodzić w sposób istotny. Natomiast polityka dyskryminacji handlowej może łatwo obrócić się w rykoszety przeciwko jej inicjatorom. Wyeliminowanie bowiem chłonnego rynku socjalistycznego może tylko zastrzyczyć jeszcze ogólną chwiejność gospodarki kapitalistycznej.



Precz z mego domu, żebyście wy przed sądem nie staneli! – ryknął.

Dochodziła północ, gdy „Citroen” wjeżdżał w ulice Kota.

10.

Dla Eli i Pawłasa sprawa na tym się skończyła; dla Zagrów – wkraczała w decydujące stadium; dla prokuratora w Kole – rozpoczynała się dopiero. Dziennikarz miał o całej historii doowiedzieć się, jak to nieraz bywa, przypadkiem.

Sprawa Zbigniewa Wróny. Nie, to nie była tylko sprawa jednej podłości. To chodziło o klasyczny przykład krzywdy, wyrządzonej słowem. Tak oto trafiliem do uczestników całej historii, potem do prokuratury. Teczka, zawierająca materiały dowodowe w sprawie Zbigniewa Wróny, była już wtedy całkowicie wypełniona. Sąd w Kole wyznaczył termin rozprawy.

Żółta teczka. Chłopskie podania, skreślone pochyłym piśmem. Wycinki z gazet. Korespondencja z redakcjami. Urzędowe formularze zeznań. Sprzeczone oświadczenia. Ale o trzech chłopach stwierdziło, że kierownik Wróna pisał im podania. Mówili tak ci, których wnioski, pisała ta sama ręka co ta męska lista.

Wróna był kolegą Zagry. Jego pełne świętego oburzenia zeznanie raz po raz do tego koleżeństwa nawiązywały. Rozszerzanie tajemnicy anonimów przyniosła podłóżna, zielona koperta z nadrukiem: Komenda Główna MO – Pracownia Grafologiczna.

Fotokopie dokumentów. Duże i małe, wycinkowe, czerwone strzałki. Odsyłacze. I ostateczna opinia: „Pisma (do redakcji i pewien list Wróny do inspektora szkolnego) odpowiadają sobie wzajemnie w szczegółach”. Skreśliła je ręka tego samego człowieka.

11.

Sąd Powiatowy w Kole. Nieduża sala nabitą ludźmi. Przemawia właśnie prokurator. Nie wysłała się, sprawa jest raczej jasna. Podnosi szkodliwość społeczną pisanie anonimów i przedkłada grafologiczną ekspertyzę. Świadczy o tym znany już materiał nie dorzucający niczego nowego. Wróna nie przyznaje się do winy. Jest obrońcą mecenas S. Skrzętnie do ostatniej chwili werłuje akta sprawy. W chwilę potem daje niezłą próbkę krasomówstwa. Koncentruje się na dwu momentach: primo – w ekspertyzie mowa, że oba pisma „odpowiadają sobie”, co mecenas interpretuje jako nie absolutną zgodność; secundo – po co, dlaczego miałoby to uczynić Wróna, kolega Zagry po fachu?

Na koniec obrońca przygotował bombkę: list, jaki otrzymał Wróna przed paru dniami. W piśmie, parafowanym zygakiem, ktoś nieznaną przysnał się, bolejąc nad oskarżeniem Wróny, że to on właśnie dopuścił się opluwania Zagrów. Mecenas zignorował przy tym fakt, że charakter pisma nowego anonim w niczym nie przypominał tamtego.

Trzeba powiedzieć, Panie Mecenasie, że dziennikarz, uczestniczący w rozprawie, jest w stosunkowo dogodnej sytuacji; może sobie w myślach polemizować z tezami obrony, z prokuratorem, sędzią.

Kiedys Pan bardzo wnikliwie zobowiązuje obowiązującą zasadę domniemania niewinności. Jest to zasada nader cenna, która podtrzymuje już niejednego obywatela, stojącego przed sądem.

A jednak jestem przekonany, że Wróna był winien.

Pan powiedział, Mecenasie, między innymi: Wróna jest inteligentem; niepodobna przypuścić, iż pisał listy, nie zdając sobie sprawy z możliwości stwierdzenia, czyją skreśloną byłą ręką.

Otoż myślę, że Wróna po prostu nie przewidywał, jaki obrót przybierze jego drakoński żart. A poza tym Wróna oświadczył jednemu z funkcjonariuszy MO, że nie ma sposobu na to, by udowodnić pochodzenie anonimów... I dlatego raczej byłbym skłonny sądzić, że Wróna był po prostu, delikatnie mówiąc, niesłychanie lekkomyślny.

Potem – przepraszam Pana za określenie – dość demagogicznie zapytał Pan: dlaczego? Dlaczego Wróna miałby „rozrabiać”? Zagry, dobrego kolega?

W rzeczy samej prokurator przesłizgnął się nad tą sprawą. Miał po temu prawo, materiał dowodowy był wystarczający. Chociaż – szkoda. Bo zajęcie się moimi wami napisania anonimów byłoby dla zebranych pouczające.

Oto one, do wyboru: 1. chęć ośmieszenia sąsiada, kierownika pobliskiej, większej, lepiej położonej szkoły, obrzydzenie mu życia z myślą o ewentualności objęcia jego placówki; 2. Pragnienie załatwienia takich czy innych długów „pyskowych” pomiędzy żonami zainteresowanych (koleżeństwo trwało tylko między mężczyznami); 3. Prozaiczna chęć dokuczenia bliźniemu w drodze tak zwanego grubego kawału.

Wybaczy Pan, Mecenasie, iż nie potrafię Panu z całą stanowczością określić, który z przytoczonych motywów pchnął Wróne na drogę występku. Można było nałomami oczekiwać, iż – pomagając Trybunałowi ujawnić prawdę materialną – Pan spróbuje wskazać, który z tych motywów mógł pchnąć do fabrykowania inkriminowanych listów. Mogło by to być pomocne właśnie w wykryciu twórcy anonimów. Chyba, że Pan wolał tego, z sobie znanych przyczyn, uniknąć...

12.

– Proszę wstać. Sąd idzie!... Sąd postanowił: skazać oskarżonego Wróne, biorąc pod uwagę szkodliwość czynu i nasilenie zła woli, na rok więzienia z zawieszeniem. Wyrok nie jest prawomocny i...

W jakiś czas potem reporter miał wątpliwą przyjemność raz jeszcze oglądać oblicze Zbigniewa Wróny. Było to w poznańskim Sądzie Wojewódzkim. Obrońca w imieniu swojego klienta złożył bowiem skargę rewizyjną. Publiczność na rozprawie stanowiącym... dziennikarz. Toteż sędzia-przewodniczący, zdumiony nieco widokiem samotnej postaci, sterczącej w ławce, był łaskaw zagadnąć mnie dobroliwie, skąd i po co przybywam.

Potem sepieniąca straszliwie postać w toczce i okularach przystąpiła do pospiesznego odczytywania akt sprawy. Adwokat, jak zwykle, pilnie notował uwagi. Sposób się do repliki.

Wypadła ona zresztą niezbyt groźnie. Mecenas ograniczył się właściwie do przytoczenia starej argumentacji. Na koniec odczytał zgrabne zdanie z pewnego podręcznika, odnoszące się do grafologii i podziękował.

Trybunał zdecydował się wydać wyrok za 48 godzin. Brzmiał on: „Sąd Wojewódzki uznał kwalifikację czynu oskarżonego i motywów wyroku Sądu I instancji za w pełni słuszne i wyrok postanowił zatwierdzić.”

Zagrowie nadal uczył w Wólce. Odzyskali zachwiany autorytet. Wróne przeniesiono. Na tym kończy się historia perfidnych listów i skargi człowieka z zapadłej wsi.

Powiadają, że mowa jest srebrem. Bywa jednak i tak, że ubrana w plugawą szatę anonim – staje się trucizną. A trucizna jest niebezpieczna, nawet w małych dawkach.

KONIEC

sport • sport • sport • sport

Poznańscy kibice odpoczywali

Lech przywiózł jeden punkt

Ostatnia, majowa niedziela, minęła w stolicy Wielkopolski spokojnie. Nie było żadnych „wsirzów”, na stosunkowo nielicznych imprezach. Większe ożywienie panowało na terenie naszego województwa, szczególnie wśród wiejskich lekkoatletów, piłkarzy i motorowców. Liczni reprezentanci naszego okręgu, ekkoatleci, piłkarze (Lech), jakarze i motorowodniacy walczyli w innych ośrodkach kraju.

Zgodnie z przewidywaniami w decydującej rozgrywce o tytuł mistrza III ligi zmierzała Warta i Olimpia. Pierwsza pokonała lokalnego rywala — Grunwald 4:0. Identyfikacja wyniku uzyskała Olimpia w meczu z samodzielną Spartą. Jutro, o godz. 18.30 będziemy świadkami na Gołębini atrakcyjnego pojedynku Warty z Olimpią. Oba te zespoły raz jeszcze zaprezentują się poznańskiej widowni w najbliższą niedzielę, w meczu rewanżowym, na Stadionie im. 22 Lipca.

Walka o utrzymanie się w wojewódzkiej ekstraklasie jest dla kilku zespołów bardzo dramatyczna. Dopiero ostatnia kolejka spotkań da rozstrzygnięcie. W pozostałych zawodach niedzielnych III ligi mamy do zanotowania następujące rezultaty: Polonia P-Ł — Luboński KS 3:1, Prosta — Polonia N.T. 1:1, Polonia Leszno — Polonia Chodzież 3:0, Włocławek — Zjednoczenie 1:2, Odra — Sparta Ob. 1:1, Dyskobolia — Calisia 3:3.

Lech nie zawiódł swych zwolenników uzyskując z Wisłą wynik bezbramkowy. Mimo zdobycia całego punktu, nadal pozostaje otwartą kwestia utrzymania się w ekstraklasie. Arkonia, walcząca na własnym terenie, sprawiła niespodziankę, odnosząc pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach, bijąc Lechię 3:1. Bytomska Polonia pokonała mielecką Stal 2:0. Jednakże z Mielca oglądać będziemy 3 czerwca w Poznaniu na Dębcu. Czy po tym meczu kolejarze powiększą swoją punktową zdobycz w tabeli, która w tej chwili wygląda następująco:

1. Polonia Byt.	9	14	19:4
2. Odra	8	11	12:6
3. Wisła	9	11	7:5
4. Lechia	9	9	10:12
5. Stal	9	6	8:12
6. Lech	8	5	3:9
7. Arkonia	8	4	6:17

W grupie A o mistrzostwo i ligi Ruch pokonał Cracovię 3:1, a Górnik — Gwardię również w takim stosunku. ŁKS po zwycięstwie nad Zagłębiem 2:0 wyszedł już z zagrożonej strefy. Łódzianie zajmują czwartą pozycję w tabeli, podczas gdy Cracovia — nadal ostatnie.

Nie najlepsza pogoda, ciężkie bieżnie, rzutnie i skocznie, nie sprzyjały występom lekkoatletów. Poznań, startując w Bydgoszczy, wystawił prawie zespół rezerwowy, i zajął trzecie miejsce za Bydgoszczą i Gdańskiem. Orywał stołczył ładną walkę z Krzysztofem na 1500. Wygrał „Krzyś” w czasie 3.51.1 przed Zbyskiem Orywałem — 3.51.7. Reprezentantka, wszechstronna Wilinska, ustanowiła rekord okręgu poznańskiego w skoku wzwyż — 1.61 m. Zamiast trójmecz lekkoatletyczny ligi juniorów w Poznaniu ograniczyć się musiano do spotkania pomiędzy Energetykami i MKS. Orkan do zawodów nie stanął. W obu konkurencjach, chłopcy i dziewczęta, wyraźnie górowali Energetycy.

Sprawnie wypadły V Łucznicze Mistrzostwa Polski w konkurencji młodzików, które zgromadziły około 150 chłopców i dziewcząt, posiadających I klasę sportową. Świętynie zaprezentowali się młodzi łucznicy, a do ich wyników w całości dostrzegli się organizatorzy. Pierwsze, ciekawsze zawody łucznicze, na wzorowych torach KS Surma zdąży w zupełności egzamin.

Ciekawa uchwała kongresu FIFA

W stolicy Chile Santiago rozpoczął obrady 33 Kongres Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej FIFA. Przewodniczącym federacji wybrany został ponownie Anglik — Stanley Rous. Jednym z 8 wiceprzewodniczących został przedstawiciel Związku Radzieckiego — Walenty Granatkin.

Do FIFA przyjęto 17 dalszych państw. Szereg organizacji wzrosło do 111 krajów. Odrzućono natomiast propozycję w sprawie nowego przyjęcia do Federacji Piłkarskiej Pld. Afryki.

Przyjęto wniosek angielski, który mówi, że w reprezentacji państwowej mogą występować piłkarze urodzeni w granicach danego kraju. Jeśli ktoś urodził się poza granicami kraju — o tym w jakiej drużynie może występować — decyduje przynależność państwa jego ojca.

Niedziela sportowa w kraju

Zakończone zostały gimnastyczne mistrzostwa Polski klasy mistrzowskiej. Wśród mężczyzn najlepszym okazał się Rokosa (Gwardia), przed Kucharczykiem (Górnik) i Konopką (Legia), a wśród kobiet Kotówna — Wala (Jedność Michałkowice) przed Koszową (Zgoda) i Eustachiewicz (Gwardia).

W rozegranym w Bydgoszczy trójmecz lekkoatletycznym zwyciężyli gospodarze — 248 p. Drugie miejsce zajął Gdańsk — 197 p., a trzecie Poznań 133 p. Reprezentant Poznań — Półtorak zdobył na zawodach zapasniczych w Piotrkowie Trybunalskim tytuł mistrza Polski juniorów w stylu wolnym.

W inauguracyjnym spotkaniu tenisowym o drużynowe mistrzostwo Polski Balldon Katowice pokonał Górnik Katowice 9:3.

Zawodnik warszawskiej Polonii — Józef Galar zdobył w niedzielę na XII Międzynarodowych Zawodach Motorowodnych im. Rafała Prągi, najwyższe trofeum Puchar „Expressu Wieczornego”.

Międzyokregowe spotkanie lekkoatletyczne — Warszawa Śląsk wygrała stolicą 179:126.

Reprezentacja gimnastyczna Wrocławia pokonała reprezentację Nowego Sadu (Jugosławia) 449:10.

R. Chłej zwyciężył w wyścigu kolarskim pod nazwą „100 km ulicami Bydgoszczy”. Reprezentanci Polski na XV WP nie startowali.

Anglicy Smith i Lemplin zdobyli I i II miejsce w międzynarodowych zawodach motocrossowych odbytych w niedzielę w Zabrzu.

Rugbiści Rumunii po zwycięstwie nad Polską 26:6 zdobyli Puchar Pokoju. Drugie miejsce zajęła Czechosłowacja, trzecie Polska a czwarte NRD.

i za granicą

Koszykarze madryckiego Realu zakwalifikowali się do finału Pucharu Europy po zwycięstwie nad Olimpią Lublana 69:53.

Naszym reprezentant Mathias na międzynarodowym miłyngu lekkoatletycznym w Sofii zajął II miejsce w biegu na 1500 m z czasem 3.51.2. Zwycięzcą był Węgier Sekeres — 3.50.1.

Stanisław Królak zajął trzecie miejsce w Paryżu w wyścigu kolarskim redakcji „L'Humanite”. Pierwszy był Rumun Moiceanu a drugi Francuz Bellaya.

Dobrze kręciły się kółka

Niezwykle ożywienie panowało ubiegłej soboty i niedzieli wśród wielkopolskich motorowców. Mimo nie najlepszej pogody wielu brało udział w rajdach i wyścigach.

Największy sukces zanotowali samochodziarze startujący w pierwszej eliminacji rajdowych samochodowych mistrzostw strefy północnej. Obok gospodarzy — Bydgoszcz, na mecie w Chojnicach zameldowali się reprezentanci pięciu pozostałych okręgów należących do strefy: Koszalina, Gdańska, Olsztyna, Szczecina i Poznania. Z okręgu poznańskiego wystartowało 31 wozów w tym 14 z delegatury AW w Ostrowie. W klasie wozów do 850 cm zwyciężył Dąbrowski AP Morski przed małżeńskim Bystrzyckich z AW Poznań. Piąty był również reprezentant AW Szlapeczyński. W klasie do 1300 cm triumfował Gunderman z poznańskiego LPZ przed Stemerowiczem z AW Poznań. Piąty był Bruski z AW Ostrow. Klasa powyżej 1300 cm przyniosła potrójne zwycięstwo naszym kierowcom: 1) Giszynski AW Ostrow, 2) Gniazdowski AW Ostrow 3) Górski AW Poznań. W konkurencji Warszawy startowało 17 wozów, w tym jeden z Poznania. Kierowca tej Warszawy Smorawski z AW wygrał pierwszą eliminację. Te piękne wyniki indywidualne zadekowały oczywiście o tym, że Poznań zajął zespołowo pierwsze miejsce uzyskując 22 p. przed Koszalinem 12 p. 3) Bydgoszcz 10 p. 4) AP Morski 8 p.

W tym samym czasie turyści uczestniczyli w pierwszej eliminacji turystycznych mistrzostw okręgu poznańskiego PZM. Meta znajdowała się w Pleszewie tzn. siedzibie organizatora eliminacji — Klubu Motorowego LPZ przy Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek. Po wykonaniu określonych zadań turystycznych na metę przybyły 82 osoby. W klasyfikacji samochodów zwyciężył Kazimierz Relek przed Henrykiem Fraszerem, który obaj z LPZ Pleszew i Rydzemskim Łaskowskim Start Wresznie. Konkurencje motocyklowa wygrał Mieczysław Przewarski przed Ireneuszem Mahońskim i Remigiuszem Urbanikiem wszyscy z Poznańskiego Klubu Sportowego LPZ „Osa”.

Zespołowo najlepszy był Klub „Osa” 90 p., 2) LPZ Pleszew 80 p., 3) LPZ Wronki 40 p. 4) LPZ Kalisz 40 p.

Tradycyjne doroczne wyścigi trawiaste na torze Państwowej

„Koziołki”

22 — 35 — 37 — 45 — 48

„Toto-Lotek”

Boks — 6, koszykówka — 15, maraton — 18, skok o tyczce — 35, spadochroniarstwo — 36, zapasy — 47, (dys. dod. bobsleje — 1).

W losowaniu końcówki banderoli wylosowano nr 8128. Posiadacz kuponów o końcówce banderoli 8128 nadanych na dzień 27. 5. 62 r. otrzymują premie pieniężne w wysokości 2.000 zł za kupon wielozakładowy i 500 zł za kupon jednozakładowy.

Pracownicy poszukiwani

Monterów wykwalifikowanych lub przyuczonych w zakresie montażu urządzeń telekomunikacyjnych lub instalacji elektrycznych słaboprądowych — zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych w Poznaniu, ul. Jeżyka 42. Przedsiębiorstwo może przyjąć również kandydatów spoza Poznania do robót w terenie. K4708

Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich Zakład Remontowo-Montażowy w Poznaniu, ul. Krauthofera 22 — zatrudni zaraz monterów i pomocników monterów również zamieszkałych z dojazdem do 50 km. K4673

Świebodzińskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych Zakład M-12 w Świebodziźnie — zatrudnia:

- inżynierów mechaników i elektryków,
- techników mechaników i elektryków,
- szefa produkcji.

Warunki pracy i płacy zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Oferty kierować do Dyrekcji Zakładu. K4632

Konstruktor — specjalistę w obrabiarkach, z dłuższą praktyką — przyjmie na dobrych warunkach Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. Podania z życiorysem składać w Ośrodku Warsztatów Szkoleniowo-Produkcyjnych ZDZ, ul. Kościuszki 57. K4784

Brązowy Ośrodek Normowania Pracy Zjednoczenia Przemysłu Ciągników i Maszyn Rolniczych — zaangażuje inżynierów i techników posiadających praktykę z zakresu organizacji pracy oraz w wydziałach technologicznych. Oferty prosimy kierować pod adresem: Poznań, ul. Pstrowskiego 1. Warunki płacy do omówienia. K4785

Kierowniczkę żłobka ze średnim wykształceniem — przyjmą zaraz Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25. Mile widziane kandydatki z dyplomem pielęgniarki. K4803

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARI W POZNANIU, ulica Fredry nr 7

zaangażuje zaraz

starszego referenta

do prac kontrolnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5038

Murarzy kominowych, szamotowych i pomocników murarskich przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ulica Hibnera 6. Spółdzielnia prowadzi roboty w terenie (delegacje). K5055

Elektryka z czwartą, względnie trzecią grupą kwalifikacyjną BHP przyjmie Gostyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Gostyniu, ul. Dzierżyńskiego nr 4. Warunki płacy zgodne z układem umowy zbiorowej dla przemysłu terenowego. Zgłoszenia zaraz do 30 czerwca 1962 r. można składać u kierownika Sekcji Organizacji Kadr. K4832

Instruktor księgowości, kierownika działu księgowości, st. księgowego, inwentaryzatora ze średnim wykształceniem zawodowym oraz praktyką, mł. referentów — reklamacji, opakowań, handlowy oraz pracownika magazynowego zatrudni zaraz W. P. „Arged” w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 6. K4814

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — zatrudni:

- 30 murarzy - tynkarzy,
- 14 lastrykarzy,
- 4 brukarzy,
- 3 blacharzy,
- 10 malarzy,

- 1 st. ekonomistę do spraw zatrudnienia i płac,
- 2 księgowych do księgowości materiałowej,
- 1 technika do działu rozliczeń,
- 2 inżynierów lub techników do działu przygotowania produkcji,
- 2 kierowników budów z uprawnieniami,
- 2 mistrzów,
- 2 magazynierów.

Wynagrodzenie wg zbiorowego układu pracy w budownictwie. Dla pracowników fizycznych — zamieszkałych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac. K4808

Inżynierów wzgl. techników mechaników na stanowiska technologów, normologów oraz szlifarzy na okrągło — przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia z życiorysem kierować pod adresem: Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego, Poznań, ul. Smolna 13. K4848

Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz kierowników sklepów branży spożywczej — wymagane wykształcenie zawodowe i znajomość branży, sprzedawców branży spożywczej, maszynistkę z praktyką, młodsze księgowo, technika z dobrą znajomością zagadnień inwestycyjnych i dokumentacji technicznej, technika budowlanego do rozliczeń, stolarzy, elektryków, hydraulików i szklarzy. Ponadto zatrudnimy za wynagrodzeniem proporcjonalnym — kierowniczkę punktu, który wykonuje usługi w zakresie krawiectwa, dziewiarstwa i bielizniarstwa, wymagane wykształcenie zawodowe oraz 2-letnia praktyka w zawodzie krawcowe (jako chałupniczek) do wykonywania usług krawieckich miarowych, szweców do wykonywania usług w zakresie przybijania fleczków, elektryka-mechanika (jako chałupnika) do wykonywania usług w zakresie napraw i konserwacji sprzętu gospodarstwa domowego. Zgłoszenia kierować: PSS Poznań, ul. Grunwaldzka 55 barak 6, pokój nr 13 w godz. od 8—12. K4840

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Poznań, ul. Wawrzyńska 1-7 zatrudni z dniem 1 sierpnia br. kierownika Działu Planowania z wyższym wykształceniem ekonomicznym. Bliższych informacji udzieli Dział Zatrudnienia pokój 23. K4907

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego zatrudnią zaraz: każdą ilość robotników do produkcji, sieci gazowej, ślusarzy, pomocników ślusarskich, monterów instalacji gazowej, pomocników monterów instalacji gazowej. Praca na 1 i 3 zmiany — oraz 2 kierowców samochodowych z I kat. prawa jazdy, 1 monter samochodowego, 2 portierów, 2 sprzątaczy. Pracownicy otrzymają deputat gazu, węgiel koks. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny — Poznań, ul. Grobla 15, pokój 210. K4896

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów zatrudnią:

- 1 technika do działu zaopatrzenia
- 3 monterów samochodowych
- 6 tapicerów
- 1 elektryka samochodowego
- 1 lakiernika
- 2 stolarzy
- 3 ślusarzy ogóln.
- 10 tokarzy
- 4 ładowaczy (transp. wewn.).

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr PZNS przy ul. Sikorskiego 12. K4896

Inżyniera-rolnika na stanowisko kierownika zakładu doświadczalnego (gospodarstwa rolnego) w powiecie szamotulskim oraz księgowego ze znajomością księgowości rolniczej, również maszynistki do pracy w Instytucie w Poznaniu oraz kierowcę samoch. osob. — zatrudni Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka 31. K4896

Kierowników robót (instalacje elektr. i sanitarne), st. ekonomistę d/s transportu oraz wykwalifikowanych monterów instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kan. i elektr., spawaczy autogen, robotników przyuczonych i robotników wykwalifikowanych do przyuczania w zawodzie przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia nr 60 z Garbar). Warunki płacy dobre wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K4896

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128 — przyjmie 30 robotników do pracy w betoniarni. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmują Betoniarńia w Poznaniu, ul. Gdynska 10 oraz Dział Zatrudnienia i Płac. Poznań, Przed. Bud. Przem. nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — pokój 309. K4896

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszyniu powiat Nowy Tomysł przyjmie zaraz głównego księgowego z kilkuletnią praktyką najchętniej w pionie CRS. Warunki płacy, wynagrodzenie podstawowe 2.300,- i 20 % premii. Mieszkanie 2 pokoje z łąką — zapewnione. K4896

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów przyjmą na okres kolonii letnich — 2 turnusy wykwalifikowaną kucharkę oraz intendentkę ze znajomością księgowości. Oferty prosimy składać PZNS, Dział Socjalny — Poznań, ul. Sikorskiego 12. K4896

Miejskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych Poznań, ul. Jackowskiego 42a zatrudnią natychmiast:

- 15 murarzy
- 10 robotników do prac przy murarzach
- 40 robotników do prac w ceglarniach
- 5 ślusarzy maszynowych
- 1 mechanika samochodowego z uprawnieniami spawacza oraz operatorów sprzętu ciężkiego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac. K4896

MHD. Art. Spożywcze Poznań-Północ przyjmie do pracy: branżystę art. spożywczych, magazyniera opakowań, kierownika sklepu oraz sprzedawczynię. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr — Poznań, ul. Wielka 26 3 piętro, pokój 18. 9338

Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzyimienstowej w Poznaniu, ul. 23 Lutego 26 przyjmie do pracy doręczycieli telegramów oraz wykwalifikowane telegrafistki na pół etatu — na cały etat na okres trwania Międzynarodowych Targów. Zgłoszenia przyjmują Kadr, pokój 273. 9338

Przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu poszukuje kier. księgowości obeznanego z księgowością rejestrową, — wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka. Wynagrodzenie 2.100 zł plus premia uznaniowa. Oferty wraz z życiorysem prosimy kierować do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla K4975

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz: kowali, tokarzy, szlifarzy narzędz. na okrągło i otwory, frezów, spawaczy, elektryków, strugaczy, wiertniczy i malarzy wyuczonych — przyuczonych i na przyuczenie oraz robotników maszynowych, do transportu, na suwnicowych, do młoczenia, na obróbkę chemiczną do płaskowania, na prasy i do transportu powyżej lat 18, miejscowych i na dojazd do 50 km, z wynagrodzeniem według stawek Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Zgłoszenia osobist. przyjmują Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K4896

Inżynierów-mechaników, techników-mechaników, techników budowlanych, ekonomistów BHP, techników elektryków z uprawnieniami BHP, III, wzgl. IV grupy — przyjmie do pracy zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, Poznań, ul. Kochanowskiego 7. Praca na miejscu i w terenie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac. K4896

C. R. S. „Samopomoc Chłopska“
PRZEDSIĘB. OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi
W POZNANIU
ogłasza

że kupuje po cenach wyższych na spędach zwierząt hodowlanych organizowanych co miesiąc na terenie każdego powiatu — w ramach akcji odgruzliczania pow. Września

krowy i jałowice
wysokocielne

z dwukrotnym badaniem na gruźlicę i jednokrotnym na banga. Dla orientacji podajemy, że cena za jedną sztukę z wymienionymi wymogami będzie wyższa od 800—1.000 zł.
K4996

OGŁOSZENIA DROBNE

Praca

Samodzielna, uczelwa go-
sposia do prowadzenia
pracy lekarskiej (3 osoby)
potrzebna natychmiast.
Zgłoszenia: ul. Lubeckie-
go 16 m. 2, tel. 622-37.
9230g

Gospośia na stałe do 3
osób (2½-letnie dziecko)
potrzebna natychmiast.
Warunki bardzo dobre.
Zgłoszenia: ul. Lubeckie-
go 16 m. 2, tel. 622-37.
9408g

Potrzebna pomoc domo-
wa. Zgłoszenia od
godz. 10-18. Ul. św. Woj-
ciecha 21.
9422g

Gospośia na plebanie po-
trzebna. Oferty do Biura
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dia 9410g.

Przyjmę ucznia stolar-
skiego, Poznań, ul. Pala-
cza 51.
9124g

Ucznia elektryka
przyjmę. Może mieć 18
lat. Poznań, Rybaki 22 w
po-wórz, godz. 7.30-8.30.
9165g

Specjalistki na koszu-
le potrzebne, szycie
w dom. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego
3 dia 9166g.

Pomoc domowa z gotowa-
niem do 4 osób potrzeb-
na. Poznań, Ratajczaka
15 m. 15. Zgłoszenia od
godz. 16.
9196g

Gospodyn timerza, popro-
wadzi mały dom, za
skromną zapłatą. Waru-
nek: pokój. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dia 9191g.

Pomoc domowa docho-
dząca, potrzebna zaraz.
Zgłoszenia: Ratajczaka 42
m. 21, tel. 527-13 (po go-
dzinie 15).
9215g

Kobietę zatrudnię zaraz
w gospodarstwie rolnym.
Brodowski, Krosno, pow.
Wągrowiec.
9241g

Rolnik — zamiłowany o-
grodnik — ucziwy poszu-
kuje pracy w ogrodnic-
twie. Oferty Biuro Ogo-
szeń, Świerczewskiego 3
dia 9248g.

Kierowca-mechanik, woź-
nica i oborowy(a) na
większe gospodarstwo rol-
ne — potrzebni. Mieszka-
nie, dobre utrzymanie na
miejscu. Zgłoszenia: Zak-
— Półdziańska, ul. Ka-
czyńska, tel. 8 lub Poz-
nań, tel. 525-68.
9254g

UWAGA!

M.H.D.

Artykułami Odzieżowymi i Galanterijnymi
W POZNANIU

podaje wyniki komisijnego ciągnięcia „Bonów Premio-
wanej Sprzedaży”, na które padły następujące nagrody:

1. ubranie męskie 100 proc. wełny — A. 020945
2. ubranie męskie „Elana” — A. 004140
3. kostium damski — A. 017055
4. garsonka damska wełniana — A. 030536
5. prochowiec męski — A. 030315
6. marynarka męska — A. 026454
7. prochowiec damski — A. 002191
8. kamizelka damska wełniana — A. 013930
9. pulower — A. 030164
10. koszula męska popelinowa — A. 017135
11. komplet damski jedwabny — A. 013386
12. szal męski import — A. 013334

Wymienione nagrody są do odebrania za zwrotem bonu
odcinka „B” wraz z paragonem w sklepie MHD nr 44 —
»GALLUX« — ulica Czerwonej Armii 76

Kupując odzież i galanterię w sklepach MHD,
ubierzesz się modnie i tanio.

K5169

Nauka

Tańców szybko ucze. Po-
znań, Mickiewicza 27 m.
7.
8508g

Kupno

Samochód DKW, Skoda,
Ila — kupię. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dia 9176g.

Wypożyczę lub kupię to-
karnie ciężkiej budowy.
Widomość kierować: So-
bański Władysław, Łag-
wy, poczta Buk, pow. N.
Tomyśl.
9180g

Kupię samochodzik dzie-
cięcy, pedały lub silnik.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dia
9214g.

Kupię motocykl CZ 175.
Oferty z ceną Biuro Ogo-
szeń, Świerczewskiego 3
dia 9257g.

Sprzedaz

Samochody, motocykle —
bezpłatnie transakcje z
wyceną w każdy czwar-
tek, Poznań, Obornicka 17,
telefon 423-87.
8345g

Siatki ocykowane kom-
pletne ogrodzenia poleca
„Parkan”, Grunwaldzka
24 Ceny konkurencyjne.
9980g

Sprzedam motocykl 175,
zagraniczny lub zamie-
nię na skuter. Ul. 27 Grud-
nia 7 m. 7.
9136g

Sprzedam frezarkę do
gwintów frezowanie ob-
wiedniowe lub zamienie
na samochód osobowy.
Pobiedziska tel. 91, 9143g

Sprzedam motocykl „Ju-
nak”. Poznań, Głogow-
ska 69 m. 10.
9148g

W pierwszą bolesną
rocznicę śmierci nie-
zapomnianego i dro-
giego ojczulka, sp.

Waleriana
Zabłockiego

odprawiona zostanie
msza św. żałobna za
spokój Jego duszy, w
dniu 30 maja, o godz.
8.30 w kościele św.
Małgorzaty na Śródcie.
O tym zawiadamiają
CÓRKI

Przetargi — Komunikaty

Dwuletnia Szkoła Ogrodnicza w Grzybnie, po-
czta Peena, pow. Śrem, woj. poznańskie, ogła-
sza zapisy do klasy I na rok szkolny 1962/63.
Przyjmują się młodzież w wieku 17—25 lat po
ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej. Wnio-
ski o przyjęcie prosi się kierować pod adresem
szkoły.
K5030

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Przemysłowego, Poznań, ulica Ratajczaka 46
zleci do spiesznego wykonania model odlewu
belki żeliwnej długości 5 m. Do złożenia ofert
proszono są przedsiębiorstwa: państwowe,
spółdzielcze oraz prywatne w terminie do
1 czerwca 1962 r. Szczegółowy rysunek do
wglądu znajduje się w Dziale Zaopatrzenia,
pokój nr 5, gdzie również prosimy składać
oferty w zalakowanych kopertach. Zastrze-
ga się swobodny wybór oferenta.
K5064

PRZEDS. ROBOT ELEKTRYCZNYCH
„ELEKTROMONTAZ”
w Poznaniu, ul. Drzymały 3a
przyjmuje zapisy
NA PIERWSZY ROK NAUKI
w 3-letniej
Przyszkolowej Zasadniczej Szkole Elektrycznej
dla Pracujących w Poznaniu

Do szkoły przyjmują się chłopcy w wieku od
15—16 lat, z ukończoną 7 klasą szkoły podsta-
wowej i odpowiednim stanem zdrowia. Zgło-
szenia kandydatów przyjmuje sekretariat Szko-
ły Podstawowej nr 73 w Poznaniu, przy ulicy
Drzymały 4/6 w godz. od 13—14 do dnia 15. VI.
1962 r. Szkoła nie prowadzi internatu.
K5014

Pokój wylazony kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dia
9596g.

Przyjmę na wspólny po-
kój (Jezyce) kulturalne-
go, spokojnego pana. O-
fert, Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dia
9362g.

Kupię lub wynajmę, pla-
cąc z góry, małe wyla-
zione mieszkanie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dia 9365g.

Małżeństwo bezdzietne po
studiach poszukuje poko-
ju od sierpnia. Zapła-
ta z góry. Oferty Biuro Ogo-
szeń, Świerczewskiego 3
dia 9366g.

Zamienię pokój z kuch-
nią, nowe budownictwo,
blisko pl. Wolności na 2
pokoje z kuchnią również
nowe budownictwo w
śródmieściu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dia 9369g.

Zostawię umówienie za
odstąpienie pustego poko-
ju do końca września.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dia
9382g.

Wille — domy z ogroda-
mi — parcele — gospo-
darstwa wiejskie, miej-
skie — wszelkiego rodza-
ju, osobiste zbudane z
uzgodnioną wyceną kup-
na, przygotowaną doku-
mentacją do zawarcia
aktów notarialnych —
poleca do kupna na ko-
rzystnych warunkach i
przyjmuję nowe zlecę-
nia: Adamski, Poznań,
Małackiego 21 m. 9, tele-
fon 612-01, wewn. 346, lub
Chodzież - Rataje. 7560g

Parcele budowlane około
1.000 m² przy Jeźiorze
Kierskim sprzedawane
z góry. Teren zelektryfi-
kowany. Poznań, Gajowa
4 m. 7, od godz. 15. 8591g

Parcele 6.000 m² z pra-
wem zabudowy, dobra
ziemia, Poznań - Szczepan-
kowo, przy przystanku
autobusowym. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dia 8311g.

Dom komfortowy z ogro-
dem 1 ha z 4 ciepłarnia-
mi na przedmieściu Poz-
nań — sprzedam. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Świe-
rczewskiego 3 dia 9331g.

†

Dnia 27 maja 1962 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz naj-
ukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59, sp.

Józef Koprucki

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm., o godzinie 16.45 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, Sw. Stanisława 48.

†

Dnia 27 maja 1962 r. zmarł po długich i niezmierznie ciężkich cierpieniach,
opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec,
brat, teść i dziadek, sp.

Franciszek Grunwald

odszedł człowiek bardzo zacny, anielsko dobry i nieskazitelny cha-
akteru.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 maja br., o godzinie 14.30 na
cmentarzu Bożego Ciała, w Poznaniu, przy ulicy Bluszczonej.

W nieutulonym smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Gwardii Ludowej 18 m. 7.

9729g

Dnia 25 maja 1962 r. zmarł po długiej chorobie

dr med. Włodzimierz Graffstein

h. długoletni ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Miejskiego im. Fr. Raszeji w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
oraz Odznaką „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”, ofiarny i nie-
strudżony w pracy zawodowej, zasłużony wychowawca kadr lekarskich.

Pamięć o Nim wśród nas przetrwa na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 maja 1962 r., o godzinie 16.15 na
cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY
SZPITALA MIEJSKIEGO IM. FR. RASZEJI W POZNANIU

K5167

†

Dnia 25 maja 1962 r. zmarł, opatrzonej Sakramentami św., mój ukochany mąż,
ojciec i brat, przeżywszy lat 71, sp.

Włodzimierz Graffstein

dr medycyny, b. ordynator Szpitala Miejskiego im. F. Raszeji,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Nabożeństwo żałobne odprawi się w środę, 30 maja br., o godzinie 9 w kościele
Farnym.

Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 16 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUKI I SIOSTRA Z CÓRKAMI

†

W dniu 28 bm. zmarł w Bogu, po długich
i ciężkich cierpieniach, najukochańszy mąż,
tata, syn, brat i wujek, przeżywszy lat 48, sp.

Marian Winiszewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu
przy ul. Bluszczonej.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYN I RODZINA

Poznań, Walki Młodych 12 m. 9.

†

W dniu 27 maja 1962 r. zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramen-
tami św., moja najukochańsza mamusia, teściowa
i babcia, sp.

Helena Labiak

z domu Piechota

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I WNUKI

Poznań, ul. Jugosłowiańska 2, Kcynia.

9760g

†

Dnia 26 maja 1962 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św.,
w kwiecie wieku, moja ukochana żona, sp.

Alina Wiśniewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm.,
o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarza na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, MATKA, SIOSTRA, BRAT I RODZINA

9696g

†

Dnia 27 maja 1962 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzonej Sakramentami św., nasza
dobra, kochana i ofiarna matka, teściowa i ba-
bunia, w 66 roku życia, sp.

Leokadia Galas

wdowa po sp. Józefie

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘC I WNUKI

Poznań, Lublin.

9756g

Nieruchomości

Wielki wybór domków,
parcel, gospodarstw, po-
leca — poszukuje Biuro
Handlowe, Poznań, Kra-
szewskiego 9 a.
8784g

Różne

Motocykliści! Szlifowanie
cylindrów — gwarancja,
szybko wykonuje Schulz,
Poznań, Głogowska 31.
8714g

INŻ. WIKTOROWI GRUNWALDOWI
z powodu śmierci

ojca

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Rada Zarząd Członkowie
KRAJOWEJ SPÓŁDZIELNI
TRANSPORTOWO-KOMUNIKACYJNEJ
W POZNANIU

9671g

†

MARIA PERSKA

z domu Wasielewska

zmarła, opatrzonej Sakramentami św., dnia 26
maja 1962 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 14.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

9736g

†

Dnia 25 maja 1962 r. zmarła niespodziewanie,
namaszczonej Olejami św., sp.
z Kwaśniewskich

Helena Gryśka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm., o go-
dzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała
na Dębcu.

Strapiona

BRATOWA Z DZIEĆMI

9726g

†

Dnia 27 maja 1962 r. zmarł

Józef Koprucki

długoletni członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciliśmy sumiennego, uczci-
wego i obowiązkowego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm., o go-
dzinie 16.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!

Członkowie Rada Nadzorcza Zarząd
SPÓŁDZIELNI USŁUG PRZEWOZOWYCH
„PRZEWOŹNIK” W POZNANIU

Maj

29

wtorek

Imieniny

Magdaleny

Słońce.

wsch.: 4.40

zach.: 21.00

Teatry

KALISZ — „Porwanie w Tiu-

turistanie”

SKOKI — „Kaprysy Marianny”

Kina

CHODZIEZ — Ceramika. „Siódma pieczęć”. Notec: „Perla”. CZARNKÓW — „Kobiety czekają”. GNIEZNO — Lech: „Dwaj panowie”. Polonia: „Dumbo”. GOSTYN — Gorączka w El Pao”. JAROCIN — Katastrofa”. KALISZ — Kosmos: „Vera Cruz”. Stylowe: „Czyste szaleństwo”. Wolsztyn: „Herszt”. KĘPNO — „Zakochała się dziewczyna”. KOŁO — „Strzał na bagnach”. KONIN — Górnik nieczynny. Energetyk: „Okup”. KOSCIAN — „Zegnatę gołębie”. KROTOSZYN — „Wojna i pokój”. LESZNO — „Alieja w krainie czarów”. „Sza chętno zobowiązuje” MIEDZYCHÓD — „Łowcy tygrysów”. NO WY TOMYSL — „O życie dziecka”. OBORNKI — „Pierwsza lekcja”. OSTROW — Roma: „Szamanka do ust”. Słonec: „Gig”. OSTRESZÓW — „Milion”. PILA — Milenium. „Nieznosna dziewczyna”. Iskra: „Tu radio Gliwice”. PLESZEW — „Świadek oskarżenia”. RAWICZ — „Telegraficzny pojedynek”. SŁUPCA — „Kosmos wyzywa”. ŚREM — „105 proc. alibi”. ŚRODA — nieczynny. SZAMOTULY — „Wóz jada na zachód”. TRZCIANKA — „Niezapłacony kamerdyner”. TU REK — „Samolot odlataje o 9-tej”. WAGROWIEC — „A jednak Cię Kocham”. WOLSZTYN — „Folgiówek”. WRZEŚNIA — „Pięć łusek”.

Radio

PROGRAM I

7.45 Dla dzieci; 8.50 Korespondencja z zagranicy; 9 Dla klas IV 9.20 W rytmie kastanietów; 9.40 Dla przedszkoli; 10 Słoty i serenade; 11 Fragment powieści W. Zabzkiego; 11.20 Z cyklu: „Wielki taniec i śpiewa”; 11.40 Fryderyk Delius: „Intermezzo z op. „Roméo i Julia na wsi”; 11.50 Przeglądka po rajskim ogrodzie; 11.50 Z cyklu „Rozdanie a dziecko”; 12.15 „Rolniczy kwadrans”; 12.45 Na swojską nutę; 13 Dla dzieci; 13.30 Soliści z orkiestry; 14.30 „Radiostacja harcerska”; 14.45 Utwory fortep.; 15.10 Dla młodzieży szkolnej; 15.30 „Operetka — jej twórcy i wykonawcy”; 16.05 Nad kartami poetów — Leopold Staff; 17.05 Z życia ZSRR; 17.35 Koncert Bułgarskiego Chóru Męskiego „Gusla”; 18 Tyg. fel. Red. Społ.; 18.10 „Radiostacja młodzieży”; 18.30 Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 18.40 Publicystyka międzynarodowa; 18.50 Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 Koncert orkiestry PR.; 20.26 Sport; 20.30 Słuchowski pt. „Nasz człowiek z Hawany” wg Grahama Greena; 23 Gra orkiestra tanecz. pod dyr. Edwarda Czernego.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II

7.50 Muzyka; 8.25 Kurs nauki jęz. ang.; 8.50 Wolsberg Mateusz — Mała suita; 9 Gra Polska Kapela; 9.40 Koncert solistów; 10 Aud. literacka; 10.30 „Przez morza i oceany”; 11 Muz. bułgarska; 12.45 „Wzduż i wszerz rynków świata”; 13 Dariusz Milhaud — Saudades do Brasil; 13.25 „Faraon” odc. 79 powieści B. Prusa; 13.45 Dla dzieci; 14.45 Publicystyka między narodowa; 15 Utwory charakterystyczne; 15.10 Koncert Chóru Różgłośni Wrocławskiej; 15.30 „Finek” — odc. 3 opow. J. Grabowskiego; 16.25 Audycja pt. „Złoty ognisk TKKF-owskich”. Autor E. Pacholski; 18 Pół godziny przy pięknej muzyce; 18.35 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Rozmowa z Min. Kultury i Sztuki T. Galińskiego; 19.45 Francesco Cilea: „Adrianna Lecouvreur” — opera; 21.27 Sport; 21.40 d. c. opery.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAN: 17.30 — „Sylwetki Kompozytorów” — „Józef Haydn” (Pozn. ogp.); 18.05 — Magazyn — „Światowid” nr 37 (lok.); 18.40 — „Warszawskie Legendy” — wido-wisko dla dzieci starszych (Warszawa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Na początku była myśl” — progr. public. (Gdańsk); 20.30 — „Bez adresu” — film fabul., prod. franc., od lat 16 (lok.).

KATOWICE: 17.00 — „Podwodne przygody”; 18.00 — „Aktualności”; 20.30 — „Cena strachu” (I) — film fab. (fr.).

WARSZAWA: 17.25 — Program dnia; 18.00 „Człowiek bez cienia” („Niewidzialny człowiek”); 18.30 „Na półkach księgarskich”; 20.30 „Niepokój sumienia” (cz. IV) pt. „Po drugiej stronie” — film tv (NRD) od lat 16. Reż. — G. Reich. W rolach gł.: — E. Gechonnek i I. Keller.

Jedno ambulatorium dla kilku zakładów

Propozycje związkowców Ostrowa

Ogólnozwiązkowa dyskusja przed V Kongresem Związków Zawodowych, który — jak wiadomo — obradować będzie w Warszawie od 22 do 27 października tego roku — rozpoczęła się. W Wielkopolsce zainicjowała ją Powiatowa Komisja Związków Zawodowych w Ostrowie. Ocenie delegatów związków branżowych poddano newralgiczny i dominujący w mieście problem lecznictwa otwartego i przemysłowej służby zdrowia. Wybór tematu był wyjątkowo trafny i właśnie dlatego ściągnął na salę mnóstwo zainteresowanych.

Kolejarski Ostrow przeżył niedawno duże wydarzenia. Otwarta została Przychodnia Lekarska dla kolejarzy i ich rodzin. W przestronnym budynku znalazły pomieszczenie gabinety specjalistyczne, szpitalik i apteka. Co jednak najważniejsze — Przychodnia posiada pełną obsadę lekarską. Lecznictwo podstawowe Kolejowej Służby Zdrowia dysponuje bowiem 6 lekarzami a więc 42 „lekarzogodzinami” dziennie.

W tymże mieście działa, oczywiście, również lecznictwo otwarte, które opiekując się z górą 30 tys. rzeszą mieszkańców dysponuje zaledwie — 19,5 lek/godzinami dziennie. Taki stan znow na odmiennie nie może zachwycać Wydziału Zdrowia i mieszkańców miasta.

W jeszcze gorszym położeniu jest przemysłowa służba zdrowia, która dosłownie „wiesi

dzieli na czworo”. W żadnym zakładzie przemysłowym Ostrowa lekarz nie urzęduje pełnych 7 godzin na dobę. Są kłopoty z zakontraktowaniem lekarza choćby na godzinę dziennie, przepadają kredyty na cele służby zdrowia. Szereg zakładów takich jak Centralna Narzędzi, Fabryka Sklejek czy Spółdzielnia Chemiczna posiada dobrze wyposażone ambulatoria. Cóż z tego, jeżeli do ambulatoriów tych lekarze wpadają jak ogień, albo też nie starcza im czasu, by przyjąć czekających tam pacjentów.

Taki stan rzeczy nie pozostaje bez wpływu na prawidłowe funkcjonowanie zakładów, w których notuje się wzrost chorób zawodowych i nadmierną absencję. W Wielkopolskiej Fabryce Sklejek absencja chorobowa wzrosła dwukrotnie od ub. roku. W Spółdzielni Chemicznej,

gdzie używa się kaolitu, są wypadki zachorowań na pylicę.

Czy można ten stan zmienić? — Kierownik Wydziału Zdrowia m. Ostrowa dr Karolewski marzy o wielkim, okazałym domu zdrowia, z pełną obsadą i kompletnym wyposażeniem. Oczywiście, w przyszłości miasto zdobędzie się i na taki obiekt, lecz teraz, gdy brak środków materialnych, trzeba opierać plany na tym, co się już ma do dyspozycji.

O tym, jak bardzo potrzebne są realne konfrontacje wykazało właśnie ostrowskie plenum; powinno ono dużo nauczyć władze takich miast jak Leszno, Pila, Gniezno czy Kalisz. I tam jest bowiem dużo zakładów, borykających się z podobnymi kłopotami.

Otóż w Ostrowie przedstawiciele zakładów doszli do wniosku, że skoro nie można zatrudnić lekarza w zakładzie rażącym etacie, to zakłady leżące w sąsiedztwie zafundują sobie wspólnie jednego lekarza, urządzając dla niego wspólne ambulatorium i zobowiązując się łączyć solidarnie na utrzymanie takiej to placówki zdrowia.

W Ostrowie nic nie stoi na przeszkodzie, by powstały takie wspólne przychodnie zakładowe prawie w każdej dzielnicy. Dla przykładu lekarz, zamiast godzinę przyjmować w Betoniarń, potem — obok w ZAP-ie, i wreszcie w Browarze — będzie mógł w przyszłości spokojnie pracować w jednym ambulatorium (w którym, to już sprawa zawierających umowę); tam będzie mógł przyjmować pacjentów wszystkich „stowarzyszonych” zakładów.

WACŁAW ROGALSKI

Pożyteczna sesja PRN

Jak powstrzymać „czerwonego kura”

Powiatowa Rada Narodowa w Pleszewie omówi dzisiaj na sesji zagadnienia związane z ochroną przeciwpożarową. Okazuje się, że pożary w okresie począwszy od r. 1960 nie ominęły żadnej z gromad powiatu.

Najwięcej pożarów powstało w gromadzie Gizałki (10), powodując straty na sumę 300 tys. złotych. W gromadzie Gołuchów powstało 8 pożarów (straty 93 tys. zł). Gromada Chocz zanotowała 8 pożarów (straty 144 tys. zł), gromada Białobłoty — 6 pożarów (straty 132 tys. zł). W pozostałych gromadach powstało od 1 do 5 pożarów; straty w poszczególnych wypadkach wynoszą od 300 do 213 tys. zł.

Czym dysponuje powiat w obro-

nie przed pożarami? W powiecie działa 68 oddziałów ochotniczych straży pożarnych oraz 5 ochotniczych straży przyzakładowych. Wyposażone są one w samochody gaśnicze, motopompy, sikawki ręczne. 12 straży pożarnych nie ma żadnego sprzętu. W gromadach położonych za Prosną tylko straż w Choczcu wyposażona jest w samochód gaśniczy, a jak wynika ze statystyki właśnie tam powstaje dużo pożarów.

Zaopatrzenie wsi w wodę gaśniczą jest jeszcze niewystarczające. W 3 miejscowościach brak jest tych urządzeń w ogóle, 65 miejscowości ma częściowe braki w tym zakresie.

Część ludności wiejskiej sprzeciwia się budowie zbiorników w czynie społecznym. Skąd ten brak poparcia dla akcji w obronie mienia każdego mieszkańca?

Bardzo mozolnie przebiega zamiana pokryć dachów na ogniotrwałe. Dzieje się tak mimo możliwości dokonania zakupu cementu i wypożyczenia sprzętu do produkcji dachówek.

Nie bez winy są tu również przyczyny gromadzkich rad narodowych, które nie dopilnowują przeprowadzania kontroli bezpieczeństwa przeciwpożarowego w zagrodach, nie delegują swoich przedstawicieli do zespołów kontrolnych i w niektórych wypadkach nie wydają w tych sprawach zarządzeń pokontrolnych.

Notuje się też zbyt łagodny stosunek organów orzekających w sprawach wykroczeń przeciwpożarowych.

Jest więc o czym radzić na dzisiejszej sesji. Oczekujemy rzeczowej dyskusji i podjęcia konkretnych uchwał. Chodzi bowiem o ochronę przed pożarami, których państwem pada za dużo naszego mienia. (hs)

Poradnia dla szkół

W internacie Technikum Rolniczego w Środzie otwarta została poradnia dentystyczna. Ośrodek stomatologiczny przeznaczony jest dla młodzieży szkół średnich z terenu miasta Środy. (k)

Lilipucie pomieszczenia gostyńskich bibliotek

W Gostyńskim czynnych jest 14 bibliotek publicznych i 93 punkty biblioteczne na wsi. Jest to sporo, jak na stosunkowo mały powiat. Na jednego mieszkańca powiatu przeciętnie przypada 1,6 książki a na jednego czytelnika — 11 książek spośród zgromadzonych w bibliotekach.

Przytoczone liczby byłyby z pewnością wyższe, gdyby nie trudności lokalowe uniemożliwiające rozwinięcie pełnej sieci bibliotek w powiecie.

W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gostyniu ciasnota nie pozwala rozwijać żadnej aktywniejszej działalności z czytelnikami, trzeba przeto często-kroć wynajmować lokale „u obcych” na zorganizowanie zebrań i spotkań, a o urządzaniu poważniejszej ekspozycji szkoda marzyć. W lokalu-wypożyczalni, wypełnionym książkami, odbywa się praktycznie cała praca biblioteki. Dwa małe stoliki ściśnięte w jednym wolnym kącie służą jako czytelnia.

Przez cienką ścianę dobiega gwar dziecięcych głosów. Tam właśnie „gnieździ się” wypożyczalnia dla najmłodszych czytelników o powierzchni 13 m. kw. i niemniej wypełnionych książkami regałach, krzesłach, stółkach półkach itp. Od dawna marzeniem bibliotekarki, no i kierownika MiBP — Piotra Laurentowskiego jest przeniesienie lokalu dziecięcego na rzecz skromnej czytelnia. Cóż, kiedy MRN nie może jakoś wygospodarować żadnego miejsca na wypożyczalnię dla dzieci. W przyległych komórkach i korytarzykach oraz w gabinecie kierownika zalegają stopy książek, archiwalnych dokumentów i eksponatów do przyszłego muzeum regionalnego. Wszystko to razem pokrywa się kurzem i niszczy.

Wprowadzić plany rozbudowy budynku biblioteki są od kilku bodajże lat zakrojone na dużą skalę, w dalszym

jednak ciągu sprawa ta pozostaje w sferze projektów. Według najnowszej wersji, w projektowanym budynku znaleźć mogą pomieszczenie lokale biblioteki muzeum regionalnego i archiwum powiatowego. Zatem opracowany już projekt musi ulec modyfikacji, co zabierze chyba sporo czasu. (ww)

U progu nowego sezonu

Tym razem nie chodzi o sportowców. Do nowego sezonu przygotowują się pracownicy Międzychodzkich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywniczego, którzy, patrząc na słońce i wierząc Wicherkowi, dopinają wszystko na ostatni guzik. W czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu będzie tu praca dla 800-osobowej załogi, na trzy zmiany; rozpocznie się nieustanny wysiłek z czasem i łatwo psującym się owocem.

W zasadzie sezon 1962 rozpoczął się niedawno. Przede wszystkim cała 400-osobowa załoga przerabiała pulpy zakonserwowane w miesiącach letnich ubiegłego roku truskawki, śliwki, morele, agrest. Owoce te przechowywane w ogromnych kadziach czekały na moment luzu, aby potem w szybkim tempie pod sprawnymi rękami pracownic (w większości pracują tu kobiety) zamienić się w smaczne dżemy czy powidła i powędrować do odbiorców krajowych i zagranicznych.

Osiągnięciem Międzychodzkich Zakładów jest przejście (jedni z pierwszych w kraju!) na nowy sposób zamykania słoików. Dzięki temu wylaminowano z gospodarstwa domowego takie narzędzia, jak młotek czy łom, potrzebne do otwarcia zamków starego typu. Teraz wystarczy tylko lekkie podważenie paznokciem: pokrywa natychmiast odsłaskuje.

W międzychodzkiej przetwórni wiele prac się mechanizuje np. produkcja dżemów oraz konserw fasolki. Do produkcji wprowadzono wynalazek głównego mechanika — inż.

Niedorozwój usług bolączką Brunatnego Zagłębia

W obrębie 3 powiatów wschodniej Wielkopolski (Konina, Turka, Koła), dokonują się olbrzymie przeobrażenia gospodarcze. Głównym poczynaniem inwestycyjnym nie dotrzymują tu jednak kroku tzw. inwestycje towarzyszące.

Budowie 3 kopalń węgla brunatnego, kopalni soli, 2 elektrowni, huty aluminium, fabryki proszków ściernych oraz innych, mniejszych zakładów przemysłowych nie towarzyszy odpowiedni rozwój zaplecza. I tak np. zakłady pracy z wielkim trudem radzą sobie z dowozem do pracy, z każdym dniem liczącą rzeszą robotników. Nie zorganizowano tu bowiem regularnie i sprawnie działającej komunikacji. Wiele także pozostawiają do życzenia warunki bytowe załóg. Choć w rejonie powstającego Zagłębia wznosi się rocznie kilkadziesiąt nowych budynków mieszkalnych — ich mieszkańcy skarżą się na niewygody powodowane częstym brakiem dopływu wody i energii elektrycznej. Dzieje się tak dlatego, że władze komunalne zbyt mało uwagi poświęcają m. in. rozbudowie i właściwej konserwacji urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych.

Budowniczo wielkopolskiego okręgu przemysłowego narzekają także na braki w

zakresie zaopatrzenia. Zaczupia bowiem sieć placówek handlowych istnieje w nowych osiedlach i dzielnicach mieszkaniowych. Np. w bielsko 10-tysięcznym „Nowym Koninie” otwarto tylko 3, bardzo skromnie zaopatrzone sklepy branży ogólnospożywczej. Podobny niedorozwój usług odczuwają mieszkańcy nie tylko Konina, ale również innych miast i miasteczek rejonu wschodniej Wielkopolski. (Zet)

Należy dbać o ochronę zdrowia

12 spośród 14 gromad powiatu pieszewskiego przystąpiło do społecznego czynu przy budowie wiejskich ośrodków zdrowia. Mieszkańcy gromady Gołuchów zadeklarowali na ten cel po 30 zł od osoby — razem 115 tys., Kucharki — po 20 zł — (razem 76.800 zł), Ludwina — po 20 zł (53, tys. zł).

Natomiast gromada Zawadzice która liczy 2.486 mieszkańców, zadeklarowała tylko 1.000 zł. Bogata gromada Śleszów nie podjęła żadnego czynu, przysyłając do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium PRN w Pleszewie pismo następującej treści:

„W odpowiedzi na pismo Wasze z dnia 4 kwietnia br. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w wiadomości, że tu Prezydium nie podjęło żadnej uchwały na sesji Gromadzkiej Rady Narodowej na rzecz budowy Gromadzkiego Ośrodka Zdrowia. Powyższe podajemy do Waszej wiadomości”.

Tyle pismo, które nie wymaga chyba komentarzy. (hs)

Wielkopolski w wszystkim

PRACE GLEBOZNAWCE

CZARNKÓW — W gromadzie powiatu czarnkowskiego prace gleboznawcze przeprowadzone zostaną do końca przyszłego roku. (ju)

PRZYKŁAD

OSTRESZÓW — Kółka rolnicze w Kraszewicach, Marzaliach, Bukownicy, Mikstacie, Czajkowie, Tokarzewie i Miakoszykach przystąpią do budowy systemem gospodarczym szop, magazynów i garaży. Niektóre prace, (niemal wszystkie kwalifikacji) wykonywane mają być w czynie społecznym. (ju)

NOWY SKLEP

SŁUPCA — W najbliższych dniach słupska PSS odda do użytku nowy sklep warzywno-owocowy; zapowiada się modernizację pięciu sklepów. (for)

Nagrody

dla działaczy kultury

Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Środzie udzielił pomocy finansowej przy zakupie telewizorów świetlicom w Murzynowie Kościelnym, Mącznikach i Janowie.

Prezydium WRN Wydział Kultury przydzielił 5 działaczom kulturalnym nagrody, a Prezydium PRN (Wydział Oświaty i Kultury) nagrodziło 5 bibliotekarzy oraz przydzieliło 40 upominków książkowych. (k)

MACIEJ STABROWSKI